

Schyłek lata – Kasia Stankiewicz

Chodź zabiorę cię na spacer
Nic, że piąta rano jest
Świt to chyba najpiękniejsza pora dnia
Ja sukienkę włożę nową
Chociaż trawa mokra jest
Pod spojrzeniem twoim znowu zmienię się

Kochaj mnie (kochaj mnie)
Możesz wziąć mnie za rękę
Możesz też śmiać się ze mnie
Kochaj mnie (kochaj mnie)
Możesz czasem nie mówić
Czasem możesz nie lubić
Kochaj mnie (kochaj mnie)
Skryj pod swetrem zielonym
W ciemność co uspokoi
Kochaj mnie (kochaj mnie)
Ze mną twoje niebo ma już mój kształt

A ja rosę mam na twarzy
A ty na mnie patrzysz znów
Gdy wyjeżdżasz za daleko jest mi źle
I pokrzywy rosną na mnie
Teraz jest ich trochę mniej
Pod spojrzeniem twoim zwykle zmieniam się

Kochaj mnie (kochaj mnie)
Możesz wziąć mnie za rękę
Możesz też śmiać się ze mnie
Kochaj mnie (kochaj mnie)
Możesz czasem nie mówić
Czasem możesz nie lubić
Kochaj mnie (kochaj mnie)
Skryj pod swetrem zielonym
W ciemność, co uspokoi

Kochaj mnie (kochaj mnie)
Ze mną twoje niebo ma już mój kształt



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych